

## ABC

PISMO CODZIENNE

INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIM

NASZE ABC

## Deflacja argumentów

Przed tygodniem ABC ogłosiło mój dłuższy artykuł o charakterze programowym p. t. „Drogi naprawy”, a w ubiegłym poniedziałek drugi p. t. „Dwa hasła”. W odpowiedzi ukazał się wczoraj w Gazecie Polskiej artykuł polemiczny „Inflacja frazesów”. Najciekawsze, że w artykule tym nie ma słowa polemiki, ani z sześciu postulatami, które wysunąłem w rozważaniach programowych, ani żadnego przeciwstawienia się dwóm hasłom, które wyraźnie sformułowałem, a mianowicie „prawo do dochodu z roli” i „prawo do pracy dla młodych pokoleń”.

Sprawy poruszone przeze mnie, jak również przez mego przeciwnika, są tej miary, że poważna dyskusja nad nimi może być tylko najpożyteczniejszą. Osobiście nie omieszkam nigdy z takiej sposobności skorzystać, ale zastrzegam jedno. Muszą być ustalone prawa gry:

1) w polemice nie wolno przytaczać z artykułów, czy przemówień, części zdań wyszczypanych tu, to tam, bo różne one mogą mieć znaczenie, w zależności od słów, które je poprzedzają, lub po nich następują;

2) Tembardziej nie wolno takich oderwanych zdań, lub części zdań zestawiać z pewnym logicznym związkiem, koloryzując w ten sposób słowa przeciwnika;

3) niedopuszczalne jest przytaczanie w cudzysłowie jako zdania przeciwnika słów, których on nie napisał, lub nie powiedział wcale.

Twierdząc, że autor artykułu w Gazecie Polskiej użył w swej polemicznej walce ze mną wszystkich trzech chwytów. Zawiele miejsca zajęłoby udawanie dwóch pierwszych, wystarczy chyba, jeśli udowodnię zastosowanie najnieprawdopodobniejszego, trzeciego chwytu:

Czytamy w Gazecie Polskiej: „Do weźmy kolejno: budżet, P. Zdziechowski powiada: „należy go dalej zmniejszyć”. Zgoda. Tylko niech powie jak?”

Czytamy w ABC w artykule, z którym polemizuje Gazeta Polska: „sztywny jest budżet, bo stabilizuje się deficyt”. Poza tem jednym zdaniem, charakterystycznym nasz budżet, obok zdań, charakterystycznych sztywność waluty, cen, długów i podziału dochodu społecznego, w całym moim artykule niema więcej ani jednego słowa o budżecie. Zwalnia mnie to chyba od repliki na temat budżetu.

Ala przedmówi teraz do samej istoty polemiki.

Wygląda to niby tak:

— Głossio modo, to co powiedziałem słusznego, jest zapożyczane żywcem z programu rządowego, a to co powiedziałem niesłusznego, jest mój... „Głossio” zapożyczane od Marxa. Żeby mnie dobić i zapewne zawstydzić, dodano „od starego żyda Marxa”.

A więc pokolei:

a) 39 wierszy poświęconych polemice ze mną w sprawie budżetu, stanowią ripostę na to, czego nie mówiłem, więc zawisły w powietrzu.

b) Przesadnem jest twierdzenie, iż trzeba sięgać aż do programu rządowego, by skromnie w ar-

Rewolucjoniści w ucieczce?  
Krwawe walki w Austrii zakończone?

Według niesprawdzonych pogłosek — 300 zabitych, ponad tysiąc rannych

Nawet Floridsdorf  
poddano się

WIEDEN, 14. 2. (PAT.). Operacje wojskowe w dzielnicy Floridsdorf przeciwko socjalistycznemu Schutzbundu, który okopał się w pobliżu gazowni, zostały w nocy przerwane i wznowione będą w dniu jutrzejszym. Koła wojskowe wyrażają przekonanie, że jutro przyjdzie do ostatecznej rozprawy i do definitywnego zgniecenia oporu.

W innych dzielnicach Wiednia panował dziś w nocy spokój, mimo to w różnych częściach miasta słychać było strzały.

WIEDEN, 14. 2. (PAT.). — Dzisiaj o brzasku rozpoczęły się operacje przeciwko Schutzbundowi w dzielnicy Floridsdorf.

WIEDEN, 14. 2. (PAT.). — Dom robotniczy w Floridsdorfie został po akcji ciężkiej artylerji wzięty szturmem, tak samo dworzec kolei północnej w Floridsdorfie. Osiedla robotnicze w pobliżu Floridsdorfu, gdzie skoncentrowali się członkowie Schutzbundu, wywiesili białą chorągiew. Oddziały wojska i żandarmerji zarządziły pościg za cofającymi się w popłochu członkami Schutzbundu.

WIEDEN, 14. 2. (PAT.). — Operacje wojskowe w Floridsdorfie zakończyły się zwycięsko dla rządu. Pod wpływem silnego ognia armatniego oddziały Schutzbundu opuściły pozycje i rozproszyły się w popłochu. Zarządzono pościg za niedobitkami. Baterje, które ostrzeliwały Floridsdorf, ułokowane były na Kahlenbergu i Leopoldsbegu. W Wiedniu poddają się poszczególne drobne grupy Schutzbundu, rozmieszczone w domach robotniczych.

## Likwidacja i na prowincji

WIEDEN, 14. 2. (PAT.). — Z prowincji donoszą o ustaniu oporu Schutzbundu. W górnej Au-

strii w miejscowości Thomasreith ostrzeliwali członkowie Schutzbundu 4-ch żołnierzy, którzy chcieli przyjść z pomocą swemu ranionemu koledze. Trzech z nich zostało zastrzelonych. Oddział wojskowy wtargnął wskutek tego do domu robotniczego, który wywiesił białą chorągiew, a mimo to ostrzeliwano oddział wojskowy. Żołnierze rozgoryczeni zastrzelili kilku członków Schutzbundu.

WIEDEN, 14. 2. (PAT.). Z Bruck nad Murą w Styrii donoszą, że członkowie Schutzbundu wraz ze swym komendantem, poślem Wallischem, wyparli z miasta, udali się do okolicznych lasów w liczbie 400, zabrawszy z sobą 3 karabiny maszynowe. W lasach przyszło do nieporozumień między członkami Schutzbundu. Większość rzuciła karabiny i rozproszyła się. Przy Walliszu pozostało tylko 120 członków Schutzbundu, którzy również rzucili karabiny, zatrzymali jednak rewolwery. Policja zarządziła pościg za Wallischem.

Strajk powszechny  
złamany

WIEDEN, 14. 2. (PAT.). Urzędowy komunikat wiedeńskiego Biura korespondencyjnego donosi:

Strajk generalny w całej Austrii zupełnie złamany. W dniu dzisiejszym podjęto w całej Austrii pracę. Wiedeńska elektrownia i gazownia funkcjonują normalnie. Tak samo odbywa się ruch tramwajowy i kolei miejskich. Egzekutywa i związki państwowe odniosły zupełne zwycięstwo.

## Sądy doraźne i represje

WIEDEN, 14. 2. (PAT.). — W procesie przed sądem doraźnym przeciwko 10 członkom Schutzbundu, oskarżonych o strzelanie do policji i o zbrojny opór w

czonych od nas), tezach programu p. Zdziechowskiego. Pozostają „niesłuszne”:

1) powiedziałem „sztywny jest budżet, bo sztywny jest złoty”, nie ma dotąd „pracy nad zmniejszeniem stosunku obciążenia publicznego do całości dochodu narodowego”;

2) powiedziałem „sztywny jest złoty”, nie ma dotąd „pracy nad zmniejszeniem stosunku obciążenia publicznego do całości dochodu narodowego”;

3) powiedziałem „sztywny jest złoty”, nie ma dotąd „pracy nad zmniejszeniem stosunku obciążenia publicznego do całości dochodu narodowego”;

4) powiedziałem „sztywny jest złoty”, nie ma dotąd „pracy nad zmniejszeniem stosunku obciążenia publicznego do całości dochodu narodowego”;

Przed jutrzejszym posiedzeniem  
francuskiej Izby posłów

## Olbrzymia większość za Doumergue'em

PARYŻ 14. 2. (PAT.). W kulisach Izby przypuszczają, iż rząd Doumergue'a zgrupuje znaczną większość w Izbie.

Za rządem będą głosować wszystkie grupy, począwszy od federacji republikańskiej, aż do grup, znających się na lewo od radykalów. Wydaje się jednak prawdopodobne,

że neosocjaliści wstrzymają się od głosowania, podczas gdy socjaliści i komuniści będą głosować przeciw rządowi. Możliwe jest również, że wstrzymają się od głosowania niektórzy niezależni i deputowani Paryża. Za rządem wypowie się od 400 do 450 deputowanych.

W rozmowach w kulisach Izby wyrażono również pogląd, że było-

by wskazane, celem uspokojenia opinji publicznej, by Doumergue doradził Daladierowi, ażeby nie przyszedł na czwartkowe posiedzenie dla uniknięcia incydentów. Czynione są tu starania, by Henriot zgodził się wycofać swój wniosek, domagający się oskarżenia członków poprzedniego rządu.

W rozmowach w kulisach Izby wyrażono również pogląd, że było-

Walki jeszcze trwają?  
Niepokojące doniesienie z Berlina

BERLIN 14. 2. (PAT.). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Wiednia, że dziś przedpołudniem walki rozgorzały na nowo i toczą się głównie na odcinku Floridsdorf. Wojska rządowe, po dłuższym ostrzeliwaniu przez artylerję, zajęły dzielnicę ogrodową, obsadzając wielką ilość budynków gminnych.

Floridsdorf obecnie ma być ze wszystkich stron strzeżony przez wojska rządowe. Członkowie Schutzbundu otrzymali ultimatum, upływające o godz. 12-ej, aby wywali broń i poddali się. W razie odmowy cały obszar, na którym znajdują się oddziały Schutzbundu, ma być znieszczony przez artylerję.

Z St. Poelten donoszą, że przybyła tam dziś artylerja oraz oddziały wojsk rządowych, które natychmiast przystąpiły do akcji przeciw Floridsdorfowi.

Półrządowo podają, że ilość Schutzbundowców, znajdujących się we Floridsdorf, obliczana jest na 3 tysiące ludzi. Ciężkie walki toczą się również obecnie przy moście Philadelphia. Nadchodzą też wiadomości o nowych walkach w dzielnicy Ottakring.

Z Linzu donoszą, że wojska rządowe przy Waldeck poniosły poważne straty. W samym Linzu dokonano licznych aresztowań, m. in. aresztowano członka parlamentu wiedeńskiego, Kurefa, oraz b. prezydenta

górno-austriackich Izby Pracy, Pregaba. W samym mieście panuje spokój, jednak na peryferjach walki trwają.

300 zabitych,  
ponad tysiąc rannych

WIEDEN, 14. 2. (tel. wł.). Władze bezpieczeństwa dotąd starannie ukrywają ilość ofiar po obu stronach. Wiadomo skądinąd, że w jednym tylko szpitalu powszechnym w Wiedniu zmarło od ran 80 osób, w tej liczbie było 27 kobiet. Domy, w których oblegani byli socjaliści, były dosłownie zawalone trupami. W stolicy, jak przypuszczają, liczba ofiar była największa.

Według niesprawdzonych, obiegających w kołach dziennikarzy zagranicznych pogłosek, ilość zabitych w ciągu dwudniowych walk wynosi co najmniej trzysta, a liczba ciężko rannych znacznie przekroczy tysiąc.

WIEDEN 14. 2. Krwawe boje, trwające w ciągu dwóch dni, zostały do zastosowania nawet w stolicy najostrejszych środków walki, jak karabiny maszynowe, samoloty i pociski pancernie oraz armaty, były oddawane już przygotowywane przez austriacką socjaldemokrację. Już od wielu tygodni socjaliści we

wszystkich środowiskach Austrii gromadzili wielkie zapasy broni i amunicji, a szczególnie środków wybuchowych.

Długotrwałe obserwacje ze strony policji wykazały, że ze strony socjaldemokracji przygotowywany jest na szeroką skalę zamach stanu, a wśród robotników prowadzona jest gorąca agitacja za strajkiem powszechnym.

## Armady w Linzu

W Linzu w ciągu całej ubiegłej niedzieli dom robotniczy oraz hotel Schiffa, w którym mieści się zarząd partji, były terenem bardzo gorącej walki. Gdy okazało się, że znajdują się tam punkty zbiorne dla zakazanej już przez władze bojówki socjalistycznej, silny oddział policji udał się do obu budynków celem odbytej rewizji. Przybyłych policjantów, jak wiadomo, bojówka socjalistyczna przywitała strzałami i granatami. Wywiązała się strzelanina, że jednak w obu gmachach socjalistycznych zgromadzili się setki bojowców, oddziały policyjne zmuszone były cofnąć się dla wezwania posiłków. Ponieważ ze strony socjalistów, którzy najwidoczniej byli na wszystko przygotowani, bo ustawili nawet na wielu dachach karabiny maszynowe, opór był bardzo gwałtowny, władze bezpieczeństwa policyjne wystąpiły również do walki oddziałem wojskowym.

Wywiązała się skutkiem tego regularna walka, w której wzięły również udział armaty. Wiadomo już, że po długotrwałej strzelaninie oba budynki zostały przez policję i wojsko opanowane, nie bez licznych ofiar po obu stronach, zarówno w zabitych, jak i w rannych.

Walka o stocznice  
w Linzu

Również w okolicach Linzu doszło do bardzo licznych starć. W stoczni, położonej na Dunaju, pod samym Linzem, zgromadziło się i okopało kilka tysięcy członków bojówki so-

(Dokończenie na stronie 2-ej)

dukeji?

Czy nie jest niezdrowym przywilejem dojść do takich form koncentracji kapitału ruchomego, by móc dyktować narodom upokarzające warunki pożyczek, niezbędnych dla odbudowy i zatrudnienia bezrobotnych?

Czy nie jest niezdrowym przywilejem móc dowolnie likwidować udział pracy w dochodzie społecznym drogą mechanizacji, ustosunkowując się do pracy ludzkiej, jak do szmelcu?

Czy nie jest niezdrowym przywilejem dojść w ustroju gospodarczym do utrzymania zysku kapitału ruchomego w skali stałego przyrostu, a zysk pracy zamknąć w ramach wężetacji?

Zrezygnowanie kapitału z niezdrowych przywilejów i to bez walki byłoby najwłaściwszą drogą dla ewolucji ustroju kapitalistycznego.

Kapitał będzie to musiał zrozumieć, tembardziej, że wszędzie wzrastają na sile ruchy narodowe, które tym przywilejom kres położy.

Jerzy Zdziechowski.